

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 8 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY:

miesięcznie w administr. 9 mk. z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową 10 m. 50 f.

CENA OGŁOSZENI:

za wiersz petitu jednoszpaltowy w tekście i nekrologi 3 mk., za tekstem 2 mk.

SPÓŁKA AKCYJNA

„TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „PIAST”

w st. m. Warszawie.

Kapitał zakładowy Mk. 10.000.000

przyjmuje ubezpieczenia:

od OGNI, od STRAT UBOCZNYCH, z POŻARU WYNIKŁYCH, od KRADZIEŻY i RABUNKU,
od USZKODZENIA SZYB i LUSTER.

Centralne Biuro Zarządu w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej 124.

Przedstawiciele na Kresy Wschodnie

Józef Mineyko i Jan Gradowski

WILNO, Wielka 96. Telefon 244.

AGENTURY W CAŁEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

OPERETKA POLSKA Sala „LUTNIA“ S-to Jerska 6. Telefon 401.

Dziś, we czwartek 18-go grudnia 1919 r.
po raz trzeci

PIEKNA HELENA,

operetka w 3 aktach. Libretto H. Meilhac i L. Halévy. Muzyka I. Offenbacha.

Akt I i II—w Sparcie. Akt III—w Supili, w porze kapełowej.

W akcie I—Taniec wesołak.

Początek o godz. 8-jej wiecz.

Kapelmistrz A. Wiliński. Baletmistrz J. Ciesielski. Reżyser S. Szczuka.

Kasa czynna jest codziennie od 11—1 i od 4-jej do końca przedstawienia.

NABYWAM srebro, złoto, antyki cenneści:

perły, brylanty, zegarki.
Płacę o 20% więcej niż wszystkie magazyny.

Tatarska № 20—17,
LEGN POCZTER.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dn. 17 grudnia.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Na całym froncie działalność pa-
troli wywiadowczych.

FRONT WOŁYŃSKI.

Spokój.

W zastępstwie Szefa Sztabu Ge-
neralnego Haller, pułkownik.

TELEGRAMY.

WARSZAWA 17 bm. (P. A. T.)—
Kurjer Poranny podaje, że wczoraj
odbyło się pierwsze posiedze-
nie nowej Rady Ministrów.

WARSZAWA 17 b. m. (P. A. T.)—
Wczoraj odbyło się zebranie robot-
ników z 80 fabryk metale-
wych. Uchwalił rozpocząć strajk.

WARSZAWA, 17 b. m. (P. A. T.)—
Wyszedł w Warszawie pierwszy nu-
mer dziennika francuskiego
«Journal de Pologne».

RZYM, 17 b. m. (P. A. T.)—
15 grudnia w konsystorzu tajnym zo-
stał mianowany kardynałem
arc. Kakowski i Dalbor.
Przyjmowali tyczenia dworu papieskie-
go, ciała dyplomatycznego, przedsta-
wicieli kleru. W czwartek będą obecni
konsystorz publicznym.

WARSZAWA 17 b. m. (P. A. T.)—
Generalny konsul polski w Berlinie
dowiedział się, że członkowie
polskiej komisji reemigra-
cyjnej, panowie Juszkiewicz, Wasil-
ski, Szczepny, Zalewski, Brasia Jelo-
wicz, Białecki, Wasilewski i Jerzy
Grzymałowski znajdują się jeszcze ja-
ko zakładnicy w klasztorze Androni-
kowskim w Moskwie. Wiedzia im się
dobrze, ale proszą władze i swoich
krewnych o jaknajśpieszniejsze pocy-
nienie niezbędnych kroków celem przy-
wrócenia im wolności.

NAUEN 17 b. m. (P. A. T.)—
Dzienniki donoszą, że odpowiedź
niemiecka doręczona została w
Paryżu sekretarzowi generalnemu Du-
tascie.

PARYŻ 17 b. m. (P. A. T.)—
Odpowiedź niemiecka nie
sprzeciwia się żądaniom postawionym
w nocie ententy. Jedynie w sprawie
wydania doków zajmoje stanowisko
odporne.

PARYŻ 17 b. m. (P. A. T.)—
Havas donosi: Ostatnia nota nie-
miecka wręczona w dniu wczoraj-

szym generalnemu sekretarzowi Du-
tascie oświadcza, że rząd niemiecki
nie ma zamiaru usależniać swej sgody
na wejście w życie traktatu pokojo-
wego od uprzedniego uregulowania
sprawy wydania jeńców niemieckich.
Nota objaśnia czyn admirała von Ren-
tera tym, że niemiecka ogólna in-
strukcja morska, zaleca raszej zniszc-
zenie okrętów, niżeli oddanie ich
nieprzyjacielowi. Nota wyraża goto-
wość do odszkodowania za zniszczone
w Szarym Flocie okręty, zaznacza jed-
nak, że żądania sprzymierzeńców w
tej sprawie są dla Niemiec nietycha-
nie ciężkie. Nota kończy się wyraże-
niem nadziei, że wreszcie osiągnięty
zostanie tak upragniony przez wszyst-
kich pokój.

ROTTERDAM 17 bm. (P. A. T.)—
Z Londynu donoszą: że konferen-
cja londyńska utworzyła radę
dziesięciu z przedstawicieli Anglii,
Francji, Włoch i Ameryki.

WIEDEN, 17 b. m. (P. A. T.)—
Paryżanie wydanie New York Herald
donosi Konferencja w Londy-
nie ustaliła, które zastrzeżenia ame-
rykańskie są do przyjęcia. Anglija,
Francja, Włochy oświadczyły, że będą
łądzły od Niemców przyjęcia traktatu,
w razie oporu zmusić przemocą. Ame-
ryka obiecała współdziałanie.

W sprawie Adrjatyku powzięto po-
stanowienie zakomunikowane włoskie-
mu ministrowi spraw zagranicznych.
Między Angliją i Francją stał się układ
finansowy w sprawie udzielenia kre-
dytów dla rozwoju francuskiego życia
gospodarczego. Stworzono podstawy
sojensu Francji i Anglii, do którego
przystąpią Włochy, jeżeli Ameryka
będzie nadła neutralną. Postanowione
rychło zawrzeć pokój z Turcją. Uchwa-
lono utworzenie Rady prezydentów
ministrów z udziałem przedstawicieli
Stanów Zjednoczonych.

PARYŻ 17 b. m. (P. A. T.)—
Na konferencji w Londynie osiągnięto
ważne wyniki: Międzykoalicyj-
ny aparat wojskowy, który
go ratyfikacji pokoju miał być roz-
wieszony, będzie nadal utrzy-

many, a marszałek Poch zatrzyma
jego kierownictwo.

BERLIN, 17 b. m. (P. A. T.)—
Deutsche Allgemeine Zeitung stwier-
dza, że taktyka senatu amerykańskie-
go spowodowała wbrew oczekiwaniom
nie osłabienie, lecz wzmocnienie
koalicyjki przeciwniemieckiej
Z obecnej sytuacji wyłoała się nowa
polityka sojuszu, bardziej uproszczona
i jednolita, która będzie wywierać sta-
łą siłą presję na Niemcy.

PARYŻ, 17 b. m. (P. A. T.)—
Stan zdrowia Clemencau
usuali lekarze za doskonały zalecają
mu wszelako pozostawanie przez pe-
wien czas w domu albowiem chodze-
nie po schodach niepotrzebaie by me-
czyło chorego. Clemencau pracuje w
domu wraz ze swoimi współpracow-
kami.

PARYŻ 17 b. m. (P. A. T.)—
Radio według wiadomości z Bessarabji
dotarły wojska Denikina do
Mehylova. Liczni członkowie rzą-
du ukraińskiego między nimi Petru-
szewie uciekli do Chocimia. W Choci-
min znajduje się również obecnie były
arcyksiążę Wilhelm Habsburg, który
należał do sztabu Petlury.

BERLIN 17 b. m. (P. A. T.)—
Północno zachodni rząd rosyj-
ski powiadomił rząd estoński o za-
wieszeniu swej działalności na tery-
torjum Estonji.

BERLIN 17 b. m. (P. A. T.)—
Według doniesień z Helsingforsu Ło-
wa i Litwa zawarły konwen-
cje wojskową przeciw dalszym ata-
kom ze strony Wielkiej Rosji.

WIEDEN 17 b. m. (P. A. T.)—
Z Królestwa donoszą: Linja kole-
jowa de granicy niemieckiej
oddana została Litwinom. Wojska nie-
mieckie wysłane zostały za granicę,
tylko drobne oddziały znajdują się po-
za granicami.

NAUEN 17 b. m. (P. A. T.)—
Burmistrz Wiednia wysłał bur-
mistrzom 7 wielkich miast amerykań-
skich depeszę o niedylności a pró-
bę udzielenia pożyczki.

NAUBEN 17 b. m. (P. A. T.). — Dziesiąty kongres międzynarodowy Szeregowego Krzyża odbędzie się w Genewie we wrześniu 1920 roku.

LYON 17 b. m. (P. A. T.). — Z Wiednia donoszą, że rokowanie z Rennerem w Paryżu rozstrzygnęło, czy państwa sprzymierzone będą wspomagały Austrię. W przeciwnym razie postawiają jakie środki przedsięwzięć i czy Ententa pragnie, żeby Austria weszła do innej grupy ekonomicznej.

MOSKWA, 17 b. m. (P. A. T.). — Ludność Pietrogrodu wynosi obecnie 1,044,000 mieszkańców.

WIEDEN, 17 b. m. (P. A. T.). — Posztowa Kasa Oszczędnościowa w Wiedniu zawarła z posztową kasą oszczędnościową w Warszawie układ, na podstawie którego polskie konto czekowe starego rachunku koronowego mają przejść do Pocztowych Kas Oszczędnościowych w Warszawie. Akcja będzie przeprowadzona w ciągu grudnia. Składki, które polasy posiadają już w wiedeńskiej kasie pocztowej w stopniowanych koronach austriackich pozostaną nienaruszone i będą dalej prowadzone w dotychczasowy sposób w Wiedniu. Układ odnosi się również do książeczek oszczędnościowych i umożliwi właścicielom znajdującym się w Polsce wycofanie swoich wkładów przez pocztową kasę oszczędnościową w Warszawie.

Opór niemiecki.

Ożywiony szlachetnością profesorski idealizm prezydenta Wilsona przyczynił się w dużej mierze do obecnych trudności, stawianych przez Niemcy w wykonaniu traktatu Wersalskiego. Naprawdę przyspieszył prezydent Stanów Zjednoczonych zawarcie rozejmu, ulegając rozpaczliwym wołaniom Niemiec. Dzięki temu stopa zwycięscy nie stanęła na ziemi niemieckiej, armia niemiecka, której groziło niechybne otoczenie nad Reem i zupełne załamanie, mogła się wycofać do kraju, a usilna propaganda potrafiła umocnić w społeczeństwie fałszywe przekonanie, że Niemcy ulegli wskutek rewolucji wewnętrznej, lecz pozostały nieswyciętymi pod względem militarnym. Stworzona w ten sposób została psychologia, sprzyjająca propagandzie odwetu.

Następnie nielichanie się Wilsona z poglądami społeczeństwa amerykańskiego, które pragnie stać zdale od powikłań międzynarodowych w Europie i zażądać strzeżenia zupełnego nie-skrapowania swego państwa sojusznikami, wywołało, na pokładzie rywalizacji partyjnych, przeciwstawienie się większości opinii Stanów Zjednoczonych traktatowi wersalskiemu w tej szczególnej jego części, która stworzyła Ligę Narodów i była ukoronowaniem poglądów politycznych prezydenta, narzuconych dzięki woli decydującej Ameryki przedstawicielom mocarstw europejskich.

Militaryzm niemiecki wyszykał błąd pierwszy, dyplomacja niemiecka usiłuje wyszykać nową sytuację międzynarodową, wywołaną nieratyfikowaniem traktatu pokojowego przez Senat amerykański.

Wodźstwo niemieckie w kołach zachowawczych i umiarkowanych pomimo klęski nie straciło swej powagi. Metodyczny umysł niemiecki wyobraził sobie, że należy powtórzyć dzieje Prus z przed stu laty. Napoleon w bitwie pod Jeną, rozdeptał potęgę pruską i sądził, że się zabezpieczy przed jej odrodzeniem, jeżeli zmusi Prusy do zredukowania ich armii do 40 tysięcy. Chociaż król pruski obawiał się złamać umowę, wbrew niemu jego generałowie nad Bałtykiem, w Pruszech Wschodnich, tworzyli nowe siły przeciwko zwycięskiej Francji. Ze śląskiego Wrocławia rozległo się wkrótce hasło chycenia za broń. I okazało się, że dzięki zastosowaniu poraz pierwszy systemu wyćwiczonych rezerw, miała na papierze armia wyrosła pod Lipskiem do 400 tysięcy, a w rozstrzygniętej bitwie pod Waterloo zadała cios śmiertelny Napoleonowi.

I teraz postanowiono poza obrobem Niemiec, w Kurlandji, Inflantach i na Litwie zgromadzić pod pozorem walki z bolszewikami armię niemiecką, za której działalność rząd niemiecki nie ponosiłby urzędowo odpowiedzialności. Armia ta miała w odpowiedniej chwili przywrócić Hohenzollernów na tron, porwać masę za sobą i obalić dzieło traktatowe, mając do czynienia zarazie tylko z osłabioną armią krwi Francja, poeważ Rosja, odbudowana przy poparciu Niemców, powróciłaby wedle tych rachub do tradycyjnej przyjaźni z Berlinem. Wprawdzie traktat wersalski ograniczył liczbę wojsk niemieckich do 100 tysięcy i zmógł powszechną służbę wojskową, ale przedewszystkiem żywiono nadzieje, że wcielaniu go w życie można będzie zapobiec, a następnie przystąpić do powszechnego uzbrojenia i wyćwiczenia ludności pod niewinną formą rozmaitych oddziałów policyjnych pomocniczych, a zwłaszcza milicji obywatelskiej zaopatrzonej w broń obficie pod komendą oficerów i podoficerów.

Zdaje się, że te plany militarne nie zostaną uwiedzione powodzeniem. Akcja zbrojna nad Bałtykiem skończyła się dzięki późnemu co prawda wystąpieniu Ententy, w sposób oplatany. Niemcy musieli się wycofać z Litwy i z Kurlandji, a odwrót pod naporem zaimprovizowanej armii lotewskiej dowiódł, że wartość bojowa szklanych dywizji przedstawia się zgoła nie szczególnie.

Różnica między Prusami na początku XIX stulecia, a obecnie Niemcami polega na tem, że wówczas po krótkiej walce potęga wojskowa Niemiec została błyskawicznie zdruzgotana, ale siły wewnętrzne nie były ułamekowane, toteż ta sama wojna zupełnie wyczerpała siły społeczeństwa i przez czas pewien przysparzała ułamekowaną nową wielką wyśięk militarny.

Jednakże w Niemczech zaczęła się już mocna reakcja monarchiczna. Dla walki z bolszewizmem rząd, przeważnie socjalistyczny, musiał szukać oparcia w wojsku, które jest monarchiczne i w ten sposób znalazł się zagrożony z lewicy w niewoli u sił militarno-monarchicznych. Ponieważ wydanie dowódców, oskarżonych o zbrodnie, popełnione w czasie wojny, Entencie, uchroni w kołach wojskowych za szczyt poniżenia, rząd berliński wybrał się wykonać ten warunek traktatu. Wogóle zaś jod samego początku chwycił się taktyki biernego oporu wobec podpisanych zobowiązań. Skłania go do niej ta okoliczność, że reakcja, która przy wberażeniu pomiosła klęskę, jako odpowiedzialna za przegraną wojnę, teraz może przy ponownych wyborach przejść do ataku, swalając trudne położenie Niemiec na zbytnią ustępliwosć względem Ententy.

Powodzenie zamiarów niewykonania traktatu miało się zaszczuć na przewidywanych rozbiatach Ententy. Zachowanie się Ameryki, tudzież wybory we Włoszech, które wzmocniły bolszewizujących socjalistów i niechęta udziałowi w wojnie prawica, podsycały te nadzieje i wzmocniły skłonność do opera i przewleknięcia wypełniania zobowiązań. Ententa szalała się istotnie w cięższym położeniu niż po zawieszeniu brońi przed rokiem. Naczelne dowództwo jej sił zbrojnych zostało rozwiązane, armia zdembilizowana. Ale militarze Niemcy nie mogłyby przeszkodzić zajęciu przez nie asjancjejszych terytoriów, a wzmocnienie blokady sprowadziłoby ruinę gospodarczą Rzeszy. Ulecz tym razem muszą. Jednakże Dyplomacja koalicyjna zdaje sobie sprawę, że będzie musiała przez najbliższe dziesięciolecie mieć w gotowości siły dla nakazania sobie posłuchu i dla wykonania traktatu nieraz jeszcze stawiać ultimata, lub nawet być może okupować terytoria na prawym brzegu Reanu.

Właściwa Niemcom niedolność odczucia psychologii narodów sprawia, że ich zła wola odleciele skutek wręcz odmienny zamierzaniom. Liczenie na obojętność Ameryki w sprawie losów traktatu okazało się złudzeniem.

Tak samo pokładane nadzieje na potęgę germańskich podłamów ra-

dykalnych i międzynarodowych finansistów w Anglii. Przeciwnie, zamiast anemicznej Ligi Narodów, gdzie byłoby pole do intryg i potajemnych wpływów ukrytych przyjaźni, powstanie zapewne pod wpływem zachowania się Niemiec, trwała organizacja sił antyniemieckich pod wodzą Francji i Anglii.

Bohdan Wasintyński.

Listy z Warszawy.

Po przesileniu.

Warszawa 13 grudnia.

Dopiero wieczorem, w piątek wieczorem, stało się wiadome, iż kryzys gabinetowy, został ostatecznie załatwiony. Szesnaście dni niestannych szmatas i targów, niemiłkojących intryg, niespokojonych ambicji, szarpania, ciągłych zmian, coraz to nowych kombinacji.

Był to okres przedsiwzięcia ciężkiego i męczącego. Dwa tygodnie wyczekiwała niezmożonego, w którym ustaje praca i przestaje funkcjonować myśl, nastawiona jedynie na zagadnienia aktualne, w których rozwiązaniu każdy jest mimoswolnym współtwórcą. I ciągnęła smutną sytuację. Nie można ustalić pewnych faktów ani linii, bo zanim pogląd się sformuje, już mamy doczytałość z innymi warunkami. Tem szczególnie sromotnie każdego dziennikarza, który mógł przedstawić jedynie chwilę bieżącą, bo wnikanie w zagadnienie ogólne mogło w danej sytuacji być już nieaktualne albo podnoszenie jakichś momentów mogło rzeczą samej szkodliwej.

Oddsawa w pewnych kołach nastawało przekonanie o konieczności usunięcia Sejmu, który stał się u nas czynnikiem silnego postępu. Systematycznie podrywano jego autorytet, jakkolwiek przecie najważniejsze poznańskie w polityce polskiej mamy do, zawiązań własnie Sejnowi. Wystarczy wspomnieć chociażby pobór, zadeklarowane stanowisko w sprawie granic, sojusze z antentą, stosunek nas do ziem wschodnich, układ naszyckich stosunków wewnętrznych. Te posiadania, na które czynnik decydujący w państwie z trudem się zdobywały, pochodziły właśnie od Sejmu. Dodajmy do tego zdecydowane stanowisko w sprawie walki z anarchją czy to lapowiczą czy to z paskarską, a przekonamy się, iż inicjatywa w tych rzeczach wychodziła zawsze od Sejmu. Nie można przy tej sposobności zapominać, iż brak Sejmu w fatalny sposób oddziaływał na astrój ludności, że pod koniec ferji wakacyjnych elementy bolszewizujące starały się wyśiękiwać brak Sejmu w celu jątrzenia rewolucyjnego, które zupełnie osłabiło i straciło grunt po wznowieniu sesji sejmowej.

Sejm — żeby jednym słowem ująć jego najpoważniejsze zasługi — przyczynił się w olbrzymim stopniu do utrwalenia się i organizowania państwa. To była jego bezsporna zasługa.

Ale im bardziej państwo się osadzało w swych podstawach, tem malej widoków na uzyskanie w niem wpływów i dokonanie fermentu posiadały te żywioły, dla których głównem zadaniem jest wytworzenie stanu wrzania, gdyż jedynie w takim nastroju mogą one utrzymywać się na powierzchni życia.

Dlatego obecnie przesilenie parlamentarne te żywioły wyzykały de walnej kampanji przeciwko Sejmowi i podczas długiego okresu wyczekiwańa uływały wszelkich sprężyn, aby do normalnego unormowania się życia nie dopuścić. Przedewszystkiem dążyły do całkowitego zerwania stosunków, zerwania umowy styczniowej pomiędzy czynnikami umiarkowanymi a Belwederem, której wykładnikiem było swego czasu powołanie Paderewskiego do rządu. Idowodzą, iż obecnie jedynie wyjściem z trądnego położenia jest rozwiązanie Sejmu, a konsekwencji roduły się różne kombinacje o konsulatach, tryumwiratach czy dyktaturach. Co chwila słyszano się w cichych rozmowach owe niedopowiedzenia, owe systematyczne posuwanie wątpliwości, owe pulsowanie tylko dogodnych dla siebie rozwiązań.

A w miarę, jak się układały wypadki, które mogły położenie rozwiązać, zaraz wynikały jakiejś trudności, które nie dopuszczały do przecięcia wązła gerdyjskiego, chociażby rozcięcie jego łańca w interesie publicznym.

Gdy się patrzy na balansowanie Indowców wobec Paderewskiego, czuje się że za kulisami dzieją jakiejś czynności, jakiejś kamaryie, które Rosjanie naszywali ciemnymi siłami. Dziś klub ten uchwałił zasadę jedyną postępowania, a jutro wręcz odmianą. Tem wahaaniem się Paderewskiemu zupełnie niemożliwione utworzenie gabinetu. Usiemiżliwione dwukrotnie: first samemu Paderewskiemu, drugi raz, gdy jom podpisał nawet deklarację, iż do spraw wewnętrznych nie będzie się miewał i oddał ukstałowanie gabinetu Skulskiemu. Usiemiżliwieniem akcji Skulskiego chciało obezwładnić także i tego polityka. Bo wówczas, po zdyskredytowaniu Skulskiego, zostałyby dopiero zdyskredytowane ostatecznie Sejm, a pozostałaby wolna droga do eksperymentów tych czynników, które stały za kulisami i czekały na swój moment.

Tę taktykę Indowców, bardzo surowo ocenili sam Paderewski, gdy przyszedł doń w piątek wieczorem delegacja stronnictwa, prosząc, aby przyjął generałną delegaturę na kongres: wtedy to postępowanie Witosa wobec siebie uważał postępowaniem echamskizmem.

Po powtórej resygnacji Paderewskiego obóz Indowców zreflektował się dokąd idziemy. Moraszewszczyzna czy jakiś w nowej edycji rząd Inbelski był bliżej nas, niż ktokolwiek przypuszczał. Ale tutaj nastął także kres hamletyzmu. Witos odnalazł w sobie siłę, główałe dzięki stanowisku włódcian swego dawnego klubu piastowców, którzy parli całą siłą do wytworzenia większości nawet drogą kompromisu i ustęstw. Pod tym naporem musiało ustąpić wahanie i musiano powziąć decyzję, chociażby ona miała kosztować klub pewnej ilości członków.

Utworzenie większości sejmowej umiarkowanej, centrowej, jak się chce nazywać, jest krokiem bardzo pożytecznym w naszym układzie stosunków. Dzięki jemu można było wyłomić po krótkim stosunkowo czasie gabinet t. sw. fashowo-parlamentarny, a w ten sposób złamać usiłowania żywiołów, dążących do wytworzenia sametu w Polsce.

Raz jeszcze gw piątek wieczorem przypuszczono szturm generalny przy udziale samego Billńskiego. Przyjazd tego ministra do Sejmu był wysoce wymowny dla poznania, kto obok innych dokładał starań, aby do utworzenia gabinetu Skulskiego nie doszło. Dodajmy do tego starania pewnych grup o mianowanie d-ra Władysława Stasewicza, posła należącgo do obu t. sw. Polskiej Demokracji galicyjskiej, opierające się o żydów i o dawny rząd austriacki, ministrem przemysłu i handlu, a przede powierzenie w tej dziedzinie jeszcze większego wpływu sferom, które monopolizuje sobie całe nasze życie gospodarcze; dodajmy, iż poseł galicyjski dr. Hsaryk Kollischer, rówieśnik członka t. sw. Polskiej Demokracji, żyd-asymilator, był powiernikiem koncepcji gospodarczych pana Leona Billńskiego; dodajmy, iż zabiegano usilnie o powołanie na stanowisko ministra spraw zagranicznych Władysława Skrzyńskiego, któremu Paderewski po rozważeniu się w stosunkach udzielił dymisji, a dzięki któremu przyszło do układów berlińskich, co do których silne zastrzeżenia posiada ententa, a będziemy mieli odsłonięty jeden rąbek wpływów, które uważały obecny czas za dogodny do akcji o zdobywie wpływu. Ale nie za tem tylko kończyły się wpływy i zabiegi sfer, swalających Paderewskiego i Skulskiego. Dalej nieco za kulisami stały żywioły lewicowe, zorganizowane, oddziałyujące nie tylko na jedną partję socjalistyczną, ale mające swe filiacje w obozie turgutowców i w sferach t. sw. niezawisłości państwowej, które upowić chcą swami intrygami najwyższe czynniki w państwie.

Ten koncentryczny atak sił, które do niedawna występowały za centralnem rozwiązaniem kwestji polskiej, doznał smrotnej porażki.

Skulski zdołał wytworzyć gabinet, a nawet spełnić inny warunek, jaki Naczelnik Państwa w swym przemówieniu w Sejmie, na konferencji prasowej klubowych, podkreślił bardzo silnie, zdołał wytworzyć większość.

Oczywiście gabinet nie zadawała dostatecznie nikogo, bo jest rezultatem układów i kompromisów. Ale jest gabinetem, opartym o Sejm i chcącym z Sejmem pracować. Wolny będzie od uprzedzeń niewczesnych, a dzięki wspólnemu programowi, wyjątkowemu z porozumienia się stronnictw większości, posiadaczą będzie realny program pracy. Przy poprzednim smętnym slyszeliśmy że admirałiem, iż rząd... programu nie posiada. Najfatalniejszą właściwością rządu, która się na nim niesławnie uściśla i która nie dopuszczała do ujednotajnienia działania poszczególnych ministerjów, była przedstawiana najfatalniej jako zaleta gabinetu. W takich warunkach musiało się skończyć dymisją całego gabinetu.

Program rządu usłyszymy w ciągu tego jeszcze tygodnia.

Pierwszy w Polsce rząd parlamentarny, o ile będzie wyrazem siły porządku, prawa, jedna sobie należne uszanowanie wszystkich sfer społeczeństwa. Nawet tych, które dotąd zachowywały się wobec niego z aiennością wroga, jak socjaliści, albo wycofaniem, jak klub pracy konstytucyjnej. Bo silniejszą do większości Związek Ludowo-Narodowy, choć oficjalnego udziału w gabinecie nie brał — pos. Władysław Grabak, minister skarbu nie jest oficjalnym kandydatem tego klubu — zachowuje jednak iście neutralność, podobnie jak i chrześcijańsko-narodowy klub robotniczy. S. K.

Zbieramy się do kupy.

W niedziele dnia 7-go b. m. jak donosi «Gazeta Poranna» odbyło się uroczyste poświęcenie składów handlowych polsko-amerykańskiego (amerykańskiego) w zauszeniu Polaków emigrantów z Ameryki). Tow. handlowego i reamigracyjnego, mieszczących się w Warszawie przy ul. Hożej № 51. W trzech obszernych sekcjach fabrycznych zgromadzone wielkie ilości najrozmaitszych towarów głównie — skór podszewkowych, obuwi, materiałów odzieżowych i białych, wreszcie konserw najrozmaitszych.

Ale to dopiero ma być początek. Dależ transporty towarów nadejdą w najbliższym czasie na 3-ach okręgach polskich, które już wyruszyły z New Yorku. Okrąg Kościuszki (6,500 tonn). Wiele on samochodów, maszyny rolnicze, szewskie, bieliste, manufaktury, artykuły żywnościowe i t. p. Około 20 b. m. przybędzie do Gdańska «Wisła», która wzięła za półtora miliona waży i za ćwierć miliona skór.

Do Ameryki towarzystwo wysłało zarazie zabawki dziecięce, pocztówki i obrazy religijne.

Na wyjazd z Ameryki towarzystwo posiada już 75,000 kandydatów. Wszystko to są fachowcy i każdy musi się wylegitymować z posiadaniem odpowiedniego kapitału do odbycia i prowadzenia w Polsce fabryki, sklepu czy gospodarstwa rolnego. Kto nie ma, temu organizatorzy odpowiadają: «Siedź w Ameryce dopóki nie zbierziesz tyle kapitału, abyś mógł być Ojczyźnie pomocą nie ciężarem». Stowarzyszenie techników polskich w Ameryce zakupiło już przed paru miesiącami kilka fabryk w Warszawie, wkrótce zaś ma przyjechać do kraju z 5,000 stowarzyszących inżynierów, gotowymi instalacjami fabrycznymi, własnymi inżynierami dla nauczania naszych robotników amerykańskich metod pracy, własną aprowizacją i t. d. Słowem zbieramy się do kupy.

A cóż robią nasi działacze kresowi, aby ten prąd życiowy skierować na nasze ziemie zaściankowe? Z.

Sprawy polskie.

Antypaństwowe knowania.

«Gaz. por.» zadaje następujące pytanie:

Czy rządowi polskiemu jest wiadome, że do Warszawy przybyła specjalna delegacja rządu sowieckiego w Rosji, która to delegacja prowadzi rokowania z papawcami, i co rząd zamierza zrobić dla ukroczenia tych kassachów, które są wyraźną zdradą kraju i państwa?

Potwórna zbrodnia czeska.

«Ilustr. Kur. Codz.» donosi: Czynnik rządowe cieszyńskie otrzymały informacje z Begumina, że w czasie walk powstańczych na Górnym Śląsku czterech powstańców polacy, odcięci przez Prusaków od swego oddziału, szukali schronienia na obszarze okupowanym przez wojsko czeskie.

Wspomnianych powstańców polskich powlekli Czesi do Mor. Ostrawy a następnie odstawili do granicy pruskiej i wydalili w ręce żołdaków Hsersinga, tego pruskiego Murawjowa.

Niesłychany ten wypadek «bractwa» czeskiego jest w tej chwili przedmiotem dochodzeń ze strony polskiej. Brak wyrazów na określenie tej potwórnej zbrodni szowinizmu czeskiego.

Aresztowanie agitatorów ukraińskich.

We Lwowie w ostatnich dniach aresztowano szereg osób, należących do ukraińskiego komitetu Horozkańskiego, który organizował wysyłkę ochotników do północnych Węgier. Aresztowanych zamknięto w więzieniu przy ul. Zamarynowskiej.

Stanowisko leaders polski.

Miejsce kierownika klubu polskiego Zjednoczenia Ludowego, po Skulskim, mianowanym presem ministrów, obejmie prawdopodobnie poseł Dubanowicz.

Terror niemiecko-czeski wzmacnia się.

Poznańska komisja ententy udaje się do Torunia, Grudziąda i Torzeva, aby zbadać, ile jest prawdy w pogłoskach, że Niemcy w chwili wejścia wojsk polskich, zamierzają wysadzić w powietrze mosty na Wiśle, które są podmianowane.

Z Orłowej donoszą, że przygotowane tam kwatery dla całego pułku czeskiej piechoty i dla artylerji. Również z innych gmin poza linją demarkacyjną nadchodzą wieści świadczące o gorączkowych przygotowaniach wojsk czeskich.

Drukarnia bolszewicka.

Niedawno handlarz wykryła w Warszawie przy ul. Długiej 40 drukarnię, która drukowała odesy i proklamacje bolszewicze, balamujące pomiędzy innymi żołdakami.

Drukarnia była własnością Fejgi z Hajgenblatów Szpigelskiejowej, zarzącał nią syn Arnold Markus.

Druki bolszewicze przysiało do drukarni Chaim Szpinak i agitator bolszewicki. Aresztowano go.

W drukarni tej znalezione blaszkiety Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, która dała je jej do druku, kiedy w drukarniach chrześcijańskich trwał przez dwa miesiące strajk secerów, wywołany przez agitatorów bolszewickich.

Ze świata.

Czesi przygotowują atak na Węgry i Słowacznę.

Czesi rucili pięć dywizji na granicę słowacko-węgierską.

Posel czeski w Wiedniu ustawicznie konferuje z posłem węgierskim, pragnąc wybać go o zamiary węgrov.

Czeskie biuro prasowe rozesełło do pism zagranicznych fantastyczne informacje o sojuszu polsko-węgierskim przeciw Czechom.

W Wiedniu bawi marszałek Masaryka, redaktor czeskiej «Trybuna»,

który stara się zbadać stanowisko Austrii na wypadek konfliktu Czech z Węgrami.

Czesi starali się także pozyskać dla siebie Niemców cieszyńskich przeciw Polakom, akcja ta jednak spełniła się nieczem. Obecnie prowadzą te same zabiegi drogą na Wiedeń.

Wszystko powyższe wskazuje na przygotowanie Czech do ataku na Węgry i na Słowacznę.

Przyjazd misji plebiscytowej.

Do Fiensburga przybył członkiem misji plebiscytowej: pułkownik angielski Butler, kapitan floty angielskiej Adam i przedstawiciel francuskich wojsk okupacyjnych Biering.

Niezadawalnijsza odpowiedź Niemiec.

«Echo de Paris» utrzymuje, że według danych udzielonych przez osobistość dobrze poinformowaną, odpowiedź Niemiec została uredagowana w duchu pojednania, wszelako w ładnym razie nie przedstawia ona prostego bezwzględnie przyjęcia warunków, postanowionych przez sprzymierzonych. Wobec tego sprzymierzeni będą musieli prawdopodobnie wysłać nową notę, dając Niemcom ostatni termin dla podpisania protokołu ratyfikacji wraz z protokołem dodatkowym. Ogólnie przypuszczają, że Niemcy podpiszą protokoły około świąt Bożego Narodzenia.

Ententa a Litwinów (Finkelstein).

Jak już donosiliśmy w depeszy z Kopenhagi przedstawiciele Francji, Włoch, Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych skierowali Litwinowi propozycję pokojową rządu sowieckiego z nadmienieniem, że Litwinów przekrocyli swój mandat. Ententa motywuje to tem, że konferencje kopenhaskie dotyczyły miały jedynie wymiany jeńców i powrotu uchodźców. Dana zgodała się tylko na odbycie konferencji w sprawach humanitarnych, nie zaś politycznych. Z drugiej jednak strony depesza ze źródeł angielskich w Kopenhadze stwierdza, że delegat angielski O'Grady nie mógł doprowadzić do żadnego zadowalniającego rozwiązania pertraktacji z pełnomocnikiem bolszewickim Litwinowem.

Litwinów najwyraźniej dążył do rozbicia rekwasu i dawał do zrozumienia, że bolszewikom bardzo mało zależy na wymianie jeńców angielskich w zamian za swoich agentów.

Uważając się w tem wściewkość pana Litwinowa — Finkelsteina jest łatwa do zrozumienia. Jeżeli do Kopenhagi butnie, jako pełnomocnik swego rządu (wobec państw europejskich). Tymczasem Ententa daje do zrozumienia p. delegatowi Finkelsteinowi, że ubliżałoby to godności każdego cywilizowanego państwa pertraktować z «rządem» opierającym swój autorytet na rzem swych spodniach. że rządu takiego za przedstawicielstwo państwa ani narodu uważać nie można, i że pertraktować można jedynie w poruczeniu ludzkości nad obroną mordowanych i rabowanych. Semicka arogancja otrzymała w Kopenhadze należyte polce.

Antybolszewizm w Rosji.

Prezydent ministrów rosyjskiego rządu północno-zachodniego Ljanosow w rozmowie z pewnym korespondentem fińskiem oświadczył, co następuje: Rząd nasz dąży do sjednoczenia wszystkich antybolszewickich żywiołów zachodniej Rosji, Finlandji i państw bałtyckich. Wobec tego będą usiłować przeprowadzić w Paryżu uznanie niepodległości Finlandji i Estonji. Zawarcie formalnego pokoju pomiędzy Estonją a Rosją sowiecką uważam za wykluczone. Co najwyżej może tam ułożyć się stosunek podobny do tego, jaki panuje pomiędzy Finlandją a Rosją, to jest wstrzymanie działań wojennych bez nawiązania wszelako stosunków dyplomatycznych lub gospodarczych. Wszystko resztą posatem będzie zależało od stanowiska Anglii. Resztki naszej armji północnej wynoszą 8 tysięcy. Do tego dodać należy oddziały Beremonta, których reorganizację powierzone generałowi Glazenspowi. Ge-

nerał Jadenicz pragnie przetransportować wszystkich wojsk na inny teatr wojny. Wszelko dokonanie takiego transportu musiałoby być połączone z bardzo wielkimi trudnościami.

Patrjarchę Tichona bolszewicy powiesili na carskich wrotach.

Dzienniki berlińskie donoszą z Amsterdamu: Dzienniki angielskie przynoszą radio telegram z głównej kwatery Denkina, iż według nadanych tam wiadomości, bolszewicy, zajawszy Woroneż, powiesili patrjarchę Tichona na carskich wrotach w cerkwi.

600 osób dziennie umiera w Kijowie z głodu i na tyfus plamisty.

Z Moskwy iskrowo donoszą: Kijów obecnie przeżywa straszliwe dni. Od chwili zajęcia Perjatyna przez armję czerwoną, została zupełnie przerwana komunikacja kolejowa z Kijowem, wskutek czego i tak dotąd marny dozwól żywności stał zupełnie. Dziennie umiera 600 osób z głodu i szalejącej epidemji tyfusu plamistego.

Międzynarodowe moratorium.

Biuro korespondencyjne donosi z Amsterdamu pod datą 13 bm. Biuro Prasowe donosi z Carnarvon: Żywe zainteresowanie wywołała w Londynie propozycja lorda Swalthinga, aby zagadnienia walutowe rozwiązać przy pomocy pewnego rodzaju międzynarodowego moratorium.

«Daily Mail» pisze, że należy powstrzymać upadek kredytu międzynarodowego. Jedynym środkiem na to jest układ międzynarodowy, któryby określał warunki udzielenia kredytu. Kierujące sfery bankowe państw koalicji których najwybitniejsi przedstawiciele znajdują się w Londynie, godzą się na wspomnianą propozycję przytem jednak oświadcza się za dopuszczeniem do międzynarodowego porozumienia krajów neutralnych i nieprzyjacielskich.

Ludność ukraińska pragnie przyjęcia wojska polskiego.

Lwowska «Gazeta Por.» pisze: Od przybycia z Kijowa dowiadujemy się o strasznych okrucieństwach, jakich dopuszczali się bolszewicy na Ukrainie. Mordy, rabunki to zwyczajnie ich rzecz, nikt nie pewny swego życia, ani mienia, żadna władza nie ma znaczenia, bo rozkazuje tam (tylko motloch).

Ludność modli się na kolana o przyjęcie wojska polskiego, bo ono tylko może zaprowadzić ład i zapewnić spokój temu nieszczęsnemu krajowi.

KRONIKA.

Z WILNA.

Licytacja koni. Komunikacja sam: W piątek dn. 19—XII b. r. o godz. 10 rano odbędzie się licytacja koni w szpitalu koni № 3 przy ul. Rossa № 2.

Związek Jedności i Siły Polski. Dniś we czwartek o godz. 8 w. zwykłe zebranie dyskusyjno-odczytowe w Związku (Wileńska 30 — 17).

Na porządku dziennym odczyt p. Stanisława Kosaryna, Bibliotekarza Uniwersyteckiego, na temat: «Austria podczas wojny». Jest to ostatni wykład z całej bardzo zajmującej serii, przytem każdy wykład stanowił poaciekąd odrębną całość.

Posatem jest jeszcze na porządku dziennym dyskusja w sprawie zmiany gabinetu, przytem informować będzie o naszym położeniu politycznym świeżo przybyły z Warszawy p. Edward Jasieński i ewentualnie p. Władysław Studziński, o ile już będzie w Wilnie.

Goście mogący powołać się na kogo z członków są mile widziani.

Zarząd Polsk. Czerw. Krzyża wywa siostry sanitariuski zarejestrowane w Czerw. Krzyżu, które nie mają posad, o zgłaszanie się do kancelarji między 11 — 1, Wileńska 8.

Opał dla miasta. Dowiadujemy się, że Zarząd Kolejowy...

Centralna Komisja Opalowa. Utworzyła się w naszym mieście pod powyższą nazwą komisja...

Zarząd Kół Polek podaje do wiadomości, że poszukuje osoby pewnej z rekomendacją...

Sekretariat Kół Polek zawiadamia członkinię czynne Kół, że otrzymał już deputaty...

Ogólne zebranie. Dziś, we czwartek, o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się walne zgromadzenie...

Ze sportu zimowego. W dn. od 26 do 30 grudnia b. r. odbędzie się w Zakopanem...

Wielkich informacji udziela: W Krakowie - sekretariat T. T. N.

Teatr Polski na Pohulaniec. Dziś, po raz pierwszy «Ahaswera»...

s udziałem pp. Bortnowskiej, Kopczewskiej, Strońskiej i Konarskiego...

Jutro powtórzenie wczorajszego «Wieczoru romantyki»...

W próbach na okres świąteczny «Betleem Polakie» Rydla...

Operetka polska. Dziś - wystawiona zostanie po raz trzeci...

W wykonaniu operetki przyjmują udział cały personel artystyczny...

Jutro, w piątek na Gwiazdkę dla żołnierzy ludzkiego pułku...

W sobotę - zespół teatralny wystąpi w sali Miejskiej...

Przygotowaniu «Warszawiaczy w Ameryce» wodewil w 5 obr.

Polski Teatr Ludowy (w gmachu Teatru Miejskiego...

Początek widowiska o g. 7 wiecz. Bilety nabywać będzie można...

Dla wojskowych 20% nastęstwa.

„GWIAZDKA“

TYGODNIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.

Polska Maciersz Szkolna Ziemi Wschodnich w Wilnie...

Zadaniem «Gwiazdki» będzie za pomocą sserczenia między...

Wiemy wszyscy, jak serdecznie Polaka Maciersz Szkolna Ziemi Wschodnich...

Prenumerata miesięczna wynosić będzie trzy marki...

Posztem prenumeratę przyjmują wszystkie kategramy...

A Polskiej Maciersz Szkolnej żyjemy, by pismo stało się prawdziwą «szkolą czynną»...

WIADOMOŚCI URZĘDOWE. ROZPORZĄDZENIE.

Wobec niedojścia do skutku porozumienia Chrześcijańskiego Związku Zawodowego...

1) Pensja stróżów domowych m. Wilna ustanawia się...

2) Za pompowanie wody za pomocą pomp ręcznych...

3) Właściciele zobowiązują się do dostarczenia stróżom...

4) Stróżie domowi obowiązani są do utrzymania porządku...

domu. Potrzebne ku temu przybory otrzymują od właścicieli.

5) W wypadku choroby stróża, lub jego rodziny...

6) Pracy wymawianiu służby stróżem, obowiązuje...

Uwaga. Do wymienionych wyżej warunków wypłaty stróżów domowych...

Wymienione warunki wprowadzają się w życie od dnia 15 grudnia r. b. do odwołania.

Wilno, 15 grudnia 1918 roku. W. Z. Naszelnik Okręgu Wileńskiego...

Wizni przekroczenia najmniejszego rozporządzenia będą karani w drodze administracyjnej...

17 grudnia 1919 r. A. Piwocki, Komisarz Zarządu Cywilnego m. Wilna.

OFIARY

złożone w Administracji Dziennika Wileńskiego:

Na Gwiazdkę żołnierzowi polskiemu - ku uczczeniu zasług...

Romanowski Adas 50 f, Matusiewiczówny Bmca i Zuzia...

Na Komitet Masurki w Warszawie (Czatkięgo 25).

Mikołaj Szumaki-Szerman 10 m. Na Polską Maciersz Szkolną.

Na uczeniu 4 p. brata Antoniego Rd. Swolkienowie 100 m.

Na Dom «Serca Jezusowego». Ku uczeniu 6 p. brata Antoniego - Rd. Swolkienowie 100 m.

Na ochronę Serca Jezusowego. Marja Maculewicz 20 m.

PODARUNKI NA GWIAZDKĘ DLA WOJSKOWYCH. SWEATERY, BIELIZNA, CIEPŁA, SZALIKI...

Dr. W. Wołodźko. Ordynator miejskiego szpitala chorób skórnych i wenerycznych.

Dr. I. Abramowicz. Piwna 7-1 (obok Ostrej Bramy). Choroby skórne, syfilis...

Dr. med. B. Szyrwint. Choroby weneryczne, syfilis...

Doktor D. Kenigsberg. Choroby weneryczne, syfilis...

Dr. Wacław Makarewicz. Choroby weneryczne, syfilis...

Dr. Koneczny. Choroby zębów, sztuczne zęby...

Zęby sztuczne. na zlocie i kauxukuu wstawia technik L. Minkier...

Lekcji francuskiego. Oferty składać w adm. «Dz Wil» pod lit. N.

Zakład introligatorski E. Aleksandrowicza. Wykonywanie wszelkie roboty...

Wierząc w ogromną doniosłość przedшкольного wychowania... Wzorowej ochrony w Wilnie?

SKŁAD WIN „BACHUS” Wileńska 27. poleca Sz. Publiczności na nadchodzące święta...

DRUKARNIA A. ks. Rutkowskiego. Królewska (Botaniczna) 7

FABRYKA KORKÓW JAKÓB REICH, Kraków, Grodzka 71

Pracownia kwiatów Jochelczyka. poleca na święta w wielkim wyborze kwiaty sztuczne...

Kupuje dobrą cenę antyki, cennosci brylanty, perły, zegarki...

Dom do sprzedania. i 80 tysięcy cegieł Kalwaryjska 76.

Sklep spożywczy z restauracją do sprzedania. W. Pohulaneki 6. Zgubiono paszport na imię Józefa Koreiwy...